

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ
I RODZINY**
(NR 94)
z dnia 21 stycznia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 94)

21 stycznia 2026 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Katarzyny Ueberhan (Lewica)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– **pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (druk nr 2031).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Gajewski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Sebastian Twaróg** dyrektor Narodowego Centrum Krwi, **Wojciech Śliwiński** starszy specjalista w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, **Sebastian Koćwin** wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, **Arkadiusz Siekaniec** wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce oraz **Jacek Świrszcz** przewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce Lubelski Węgiel „Bogdanka” SA.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Lipski**, **Damian Norwiński** i **Aleksandra Sobarnia** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Anna Jakubik** i **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Szanowni państwo, będziemy zaczynać. Przepraszam za 15 minutowe... Za zmianę w godzinie rozpoczęcia posiedzenia. Wynikało to z kwestii logistycznych. Mam nadzieję, że za chwilę reszta członków Komisji do nas jeszcze dotrze. Wybiła godzina 17.30, więc zaczynamy zgodnie z SMS, który państwo otrzymaliście w sprawie posiedzenia Komisji.

Szanowni państwo, dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Witam wszystkich zebranych, witam w szczególności pana ministra Sebastiana Gajewskiego wraz ze współpracownikami. Witam stronę społeczną – przedstawicieli związków zawodowych, witam w szczególności pana Sebastiana Koćwina. To ma znaczenie, ponieważ projekt, którym będziemy się dzisiaj zajmować, został zgłoszony właśnie na wniosek środowisk związkowych. Szanowni państwo, witam też panie i panów posłów.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Jest to właśnie pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z druku nr 2031.

Nie ma sprzeciwu wobec porządku dziennego, przechodzimy zatem do jego realizacji.

Szanowni państwo, marszałek Sejmu 9 stycznia br. skierował do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny projekt ustawy z druku nr 2031 do pierwszego czytania. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje wystąpienie wnioskodawcy oraz ogólną dyskusję na temat założeń projektu. Przedstawię teraz – ponieważ miałam przyjemność być posłanką wnioskodawczynią – uzasadnienie do tego projektu i pozwolę sobie za chwilę oddać głos stronie społecznej, która była inicjatorem powstania tego projektu ustawy.

Celem ustawy jest uregulowanie kwestii zaliczania do okresów pracy górniczej dni zwolnienia od pracy w związku z honorowym oddawaniem krwi, właśnie zgodnie z postulatem środowisk związkowych, tak aby do okresów pracy górniczej – wykonywanej pod ziemią, ale stale i w pełnym wymiarze czasu pracy – uprawniających do nabycia emerytury górniczej bez względu na wiek zaliczać dni zwolnienia od wykonywania obowiązków służbowych w celu honorowego oddania krwi. Samo uzasadnienie projektu mają państwo załączone do projektu. Ono jest nieco dłuższe, więc osoby zainteresowane odsyłam do projektu, który zawiśł na stronie sejmowej. Na tym pozwolę sobie skończyć moje uzasadnienie, bo myślę, że wyczerpuje ono sedno sprawy.

Oddam głos... Nie wiem, czy pan minister chciałby, czy najpierw oddamy głos stronie związkowej? Tak? Panu ministrowi? Dobrze, to otwieram dyskusję. Oddaję głos panu ministrowi i za chwilę też stronie związkowej. Proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Sebastian Gajewski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić stanowisko Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej do projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czyli projektu z druku nr 2031. Ten projekt ustawy dotyczy konstrukcji warunków do nabycia prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek i ma też znaczenie dla ustalania wysokości emerytury górniczej bez względu na wiek dla grupy górników, którzy korzystają z – przewidzianego przez ustawę o publicznej służbie krwi i Kodeks pracy – zwolnienia od pracy i od obowiązków służbowych ze względu na oddawanie krwi.

Ten projekt ustawy dotyczy jednej kategorii emerytur górniczych, to znaczy emerytur górniczych bez względu na wiek. Dlatego że mamy dwie kategorie emerytur górniczych. Pierwsza kategoria to są emerytury w obniżonym wieku emerytalnym – za niższy wiek emerytalny oraz za staż pracy górniczej i pracy równorzędnej. Tych emerytur ta ustawa nie dotyczy. Natomiast druga kategoria emerytur górniczych to są emerytury górnicze bez względu na wiek, czyli emerytury, które są przyznawane na podstawie warunku 25 lat pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią. Ten projekt ustawy zmierza do tego, żeby ułatwić nabywanie prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek, a zatem tej za 25 lat pracy pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, górnikom, którzy korzystają ze zwolnień od pracy w związku z oddawaniem krwi.

O co chodzi? Na czym polega problem? Emerytura górnicza bez względu na wiek zakłada, że trzeba przez 25 lat pracy pracować stale i w pełnym wymiarze czasu pod ziemią. Przy czym te 25 lat to są lata faktycznie wykonywanej pracy pod ziemią. Poza pracą pod ziemią do tych okresów uprawniających do emerytury bez względu na wiek liczą się wyłącznie dwie kategorie okresów. To jest, po pierwsze, niezdolność do pracy spowodowana wypadkiem przy pracy albo chorobą zawodową, za które zostało wypłacone wynagrodzenie chorobowe, zasiłek chorobowy czy świadczenie rehabilitacyjne. Druga kategoria tych innych okresów niż faktyczna praca pod ziemią to jest okres oddelegowania do wykonywania pracy w zawodowym pogotowiu ratowniczym, takim górniczym zawodowym pogotowiu ratowniczym. Żaden inny okres pracy, który nie jest faktycznym wykonywaniem pracy pod ziemią, w tym w szczególności okresy korzystania ze zwolnienia od pracy w związku z oddawaniem krwi, nie mogą być zaliczone do dwudziestopięcioletniego stażu uprawniającego do emerytury górniczej bez względu na wiek.

Ponieważ krwiodawstwo jest bardzo popularne wśród górników i osób zatrudnionych w górnictwie, w tym także wśród górników wykonujących pracę pod ziemią, to projektodawcy wskazują, że do tych okresów innych niż praca faktycznie wykonywana pod ziemią, oprócz niezdolności wypadkowej i oddelegowania do pracy w zawodowym pogotowiu ratowniczym górniczym, powinny być zaliczane także okresy korzystania ze zwolnień od pracy w związku z oddawaniem krwi.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przychylnie odnosi się do idei wyrażonej w tym projekcie. My ze swej strony chcemy wskazać na skutki tego projektu. Po pierwsze, skutki w sferze nabycia prawa do emerytury górniczej. Tak jak powiedziałem, jeżeli Wysoka Izba zechciałaby uchwalić ten projekt, to dojdzie do przyspieszenia nabycia prawa do emerytury górniczej, ponieważ te dni zwolnienia od pracy na podstawie ustawy o publicznej służbie krwi będą zaliczane do stażu pracy, od którego zależy prawo do emerytury górniczej bez względu na wiek. Ale, po drugie, to przyspieszenie nabycia prawa do tej emerytury będzie związane z tym, że te dni zwolnienia od pracy na podstawie ustawy o publicznej służbie krwi będą objęte tzw. przelicznikiem na prawo, jeśli ta praca pod ziemią jest pracą na przodku. Bo specyfika prawa do emerytur górniczych jest taka, że jeżeli ktoś pracuje na przodku lub w drużynach ratowniczych, to staż pracy górniczej do powstania prawa do emerytury górniczej jest uwzględniany w wymiarze półtorakrotnym.

Skutkiem tego projektu ustawy byłoby więc nie tylko to, że ten staż 25 lat byłoby łatwiej zgromadzić, bo do tych 25 lat można byłoby zaliczyć dni zwolnienia od pracy na oddawanie krwi, ale także te dni byłyby objęte przelicznikiem na prawo w wysokości 1,5. Po drugie, skutkiem tego projektu byłoby zwiększenie emerytur górniczych tych górników, którzy korzystali

ze zwolnień od pracy w związku z oddawaniem krwi, ponieważ te dni zwolnienia od pracy w związku z oddawaniem krwi zostałyby objęte tzw. przelicznikiem na wysokość, czyli przelicznikiem 1,5. Specyfika prawa do emerytur górniczych jest bowiem taka, że w formule wymiaru emerytury górniczej okresy pracy pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy ustalaniu wysokości emerytury przemnaża się przez współczynnik 1,5. Powoduje to, że ta emerytura jest wyższa, w związku z czym więcej okresów byłoby przemnażanych przez współczynnik 1,5.

Z tego, co powiedziałem, można by odnieść wrażenie, że ta ustawa czy ten projekt ustawy będzie wywoływał istotne skutki finansowe. Ale tak nie jest. Dlaczego? Dlatego, że szacując, że w górnictwie pracuje 75 tys. osób, z czego około 2–4% osób jest honorowymi dawcami krwi, to należy wskazać, że potencjalnie skutkami tego projektu byłoby objętych do 3 tys. pracowników górnictwa. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że wśród wszystkich osób pracujących w górnictwie i wszystkich osób wykonujących pracę górniczą osoby, które wykonują pracę pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, są jedynie pewną grupą tych wszystkich pracowników.

Realnie mówimy więc o tym, że ta ustawa czy ten projekt ustawy będzie wywoływał skutki finansowe w zakresie prawa czy wysokości świadczenia w stosunku do bardzo niewielkiej, być może kilkusetosobowej grupy górników – to z jednej strony. A z drugiej strony – te skutki będą niewielkie, dlatego że pamiętajmy o tym, że liczba dni, w których możemy skorzystać ze zwolnienia od pracy w związku z oddawaniem krwi jest limitowana dopuszczalną liczbą donacji krwi, które można ofiarować w ramach honorowego krwiodawstwa. Tutaj są limity 6 razy do roku w przypadku mężczyzn i 4 razy do roku w przypadku kobiet. W związku z czym należy spodziewać się, że to przyspieszenie nabycia prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek będzie bardzo niewielkie w horyzoncie na przykład jednego miesiąca, dwóch miesięcy czy nawet kilkunastu dni. W podobny sposób należy oceniać skutki na wysokość tego świadczenia.

Ten projekt ustawy w naszej ocenie bardziej zmierza do docenienia tych górników, którzy pracują pod ziemią i jednocześnie oddają krew w ramach honorowego krwiodawstwa. Z drugiej strony zmierza do usunięcia pewnej niesprawiedliwości, dlatego że założeniem systemu prawa, w tym ustawy o publicznej służbie krwi, jest to, żeby zachęcać do honorowego krwiodawstwa, a nie, żeby za to honorowe krwiodawstwo karać lub inaczej – żeby nie używać słowa „karać” – nie uprzywilejowywać osób, które honorowo oddają krew, mniej niż te osoby, które tej krwi nie oddają.

Z tego powodu, biorąc także pod uwagę niewielkie skutki finansowe tego projektu ustawy, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zajmuje pozytywne stanowisko wobec tego projektu. Niemniej jednak zwracamy uwagę, że jeszcze nie zostało przyjęte stanowisko rządu do tego projektu, natomiast projekt naszego stanowiska, projekt stanowiska rządu, który prześlemy do rządowego procesu legislacyjnego, będzie zakładał przychylny stosunek do przedłożonego projektu. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie ministrze w szczególności za to... Właściwie to chciałam dopytać o skutki finansowe, więc dziękuję za tę informację.

Chciałam oddać głos stronie społecznej, ponieważ to właśnie na prośbę, na wniosek związkowców taki projekt został złożony. Nie wiem, czy pan Sebastian Koćwin chciałby zacząć? Proszę.

Wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Sebastian Koćwin:

Szanowna pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, ja bardzo krótko. Przede wszystkim chciałem podziękować projektodawcom, a za przychylność samej pani przewodniczącej i Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Ten projekt to realizacja próśb, które środowiska górnicze składały do OPZZ od wielu lat, i trudno było ten postulat zrealizować. Tu głównie zasługa Związku Zawodowego Górników w Polsce, ale także Związku Zawodowego „Przeróbka”, które zgłaszały nam tę kwestię od wielu lat.

Chciałbym podkreślić, że 25 października 2024 r. przyjęto uchwałę nr 131 strony pracowników i strony pracodawców Rady Dialogu Społecznego właśnie w sprawie zaliczania okresów krwiodawstwa do pracy górniczej i wszystkie centrale związkowe, a więc nie tylko OPZZ, ale również „Solidarność” i Forum Związków Zawodowych, a także wszystkie reprezentatywne organizacje pracodawców zaakceptowały to stanowisko przychylne dla środowisk górniczych. Z góry bardzo dziękuję za szybkie procedowanie tego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Czy... Oddaję głos, proszę o przedstawienie się do protokołu.

Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce Arkadiusz Siekaniec:

Arkadiusz Siekaniec, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce.

Pan minister i mój przedmówca powiedzieli właściwie wszystko. Jeszcze tylko dosłownie jedno zdanie. Otóż nie ma lepszego czasu niż teraz, żeby uchwalić tę zmianę w prawie, ponieważ będzie ona zbiegać się w czasie z uchwaleniem ustawy o funkcjonowaniu górnictwa, właściwie ustawa jest uchwalona. Natomiast ludzie zaczną odchodzić akurat w tym czasie, kiedy ta zmiana, którą dzisiaj państwo procedujecie, wejdzie w życie. I to po prostu będzie spójne i mądre, że wejdzie to w jednym okresie. Kiedy ZUS będzie weryfikował te ich uprawnienia do urlopu i do emerytur górniczych, będzie miał szansę zaliczyć ten okres oddawania krwi. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Szopa zgłaszała się do głosu?

Poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Nie. Właściwie to już w tej chwili wszystko wiem, bo wykonałam telefon do kolegów. Chciałam się dowiedzieć, czy to jest uzgodnione ze stroną społeczną. Pan mi wyjaśnił. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Proszę jeszcze...

Przewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce Lubelski Węgiel „Bogdanka” SA Jacek Świrszcz:

Związek Zawodowy Górników w Polsce Lubelski Węgiel „Bogdanka”, Jacek Świrszcz.

Chciałbym zaznaczyć, że wielokrotnie – tak jak kolega Sebastian powiedział – różne formacje, ugrupowania związkowe starały się o wprowadzenie takiego uprzywilejowania, które mają, można powiedzieć, inne zakłady albo organizacje pracownicze, których przedstawiciele odchodzą w uprzywilejowanym wieku na emeryturę. My jako górnicy w przysłowiowej dziurze musimy spędzić 25 lat. Jeśli chodzi o inne formacje – czy to mundurowe, czy na zwolnieniach – wszystko jest zaliczane. Teraz, jeżeli ta ustawa wejdzie w życie, będzie to naprawdę uhonorowanie, podziękowanie górnikom nawet za ten czas covidowy.

Bo pamiętam, sam organizowałem akcję u nas na „Bogdance”, ale i koledzy na Śląsku. Kiedy ludzie przebywający w okresie covidowym w szpitalach potrzebowali osocza, to my pod jakimiś tam restrykcjami chcieliśmy te dane od różnych stacji – czy to lubelskich, czy na Śląsku – jakiego rzędu to są dane, w jakim aspekcie, jak pomogliśmy ludziom w tym ciężkim czasie... Wiemy na pewno, że to był ciężki czas, ale na pewno daliśmy radę. Wtedy pracownikom należą się dwa dni zwolnienia, od tego czasu covidowego, ale wcześniej należał się jeden dzień. Nikt na to nie patrzył, a ratowaliśmy polskie społeczeństwo. Bo jeżeli popatrzy się na cały sektor górniczy, to myślę, że wtedy, w tym okresie, to nie były te 3 tys., co pan minister powiedział, ale na pewno więcej.

Na pewno, chyba po raz trzeci, podziękuję, że w końcu ktoś się pochylił nad tym. I mam nadzieję, że pochyli się do końca, żeby podziękować, można powiedzieć, górnikom za to zaangażowanie i za to, że pomagamy temu społeczeństwu. A jeszcze jest nas sporo. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Czy pani przewodnicząca Rusecka chciała zabrać głos? Czy też...

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Tak, bardzo dziękuję.

Prawo i Sprawiedliwość będzie popierać w całej rozciągłości ten projekt. To jest dobra ustawa. Uważamy, że musimy bardzo promować krwiodawstwo. To jest dar życia. Tym bardziej że, jak powiedział pan minister, dużo górników oddaje krew, ich duża populacja. W związku z tym nie widzę powodów do tego, żeby nie zaliczać im tego dnia do pracy, którą na co dzień wykonują. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? A, tu jeszcze... Rozumiem, że pan jest z zakładu...? Tak? Czy nie? Strona społeczna? Proszę.

Dyrektor Narodowego Centrum Krwi Sebastian Twaróg:

Szanowni państwo, pani przewodnicząca, Sebastian Twaróg, Narodowe Centrum Krwi. Jestem dyrektorem Narodowego Centrum Krwi.

Szanowni państwo, wszelkie działania, które służą wzmocnieniu publicznej służby krwi, zasługują absolutnie na szczególną uwagę, szczególnie szacunek, ponieważ honorowe krwiodawstwo to misja i odpowiedzialność nas wszystkich, ponieważ krwi nie da się wyprodukować, nie da się kupić. Jedyną możliwością jej pozyskania jest jej honorowe oddawanie. I tutaj nie ma znaczenia, kto ją oddaje. Stąd każda inicjatywa, ale przede wszystkim mowa o honorowym krwiodawstwie i takie uświadamianie, motywowanie i dołączenie do tej grupy, jakże zaszczytne, jest nad wyraz istotne.

Dziś skupiamy się na szczególnej grupie osób. To są górnicy, którzy jako grupa są bardzo aktywni, aktywnie włączają się w dzielenie się krwią, w honorowe krwiodawstwo. Ale również jest to grupa, która ma wysokie poczucie wspólnoty i jedności. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo również za ten głos.

Czy jeszcze ktoś? Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi? Tak na koniec już, powinienam pewnie zacząć... Tak, proszę.

Legislator Urszula Sęk:

To znaczy, mamy jedną uwagę legislacyjną. Rozumiemy, że to jest przedłożenie nierządowe, więc jest drobna nieścisłość. Rozumiemy, że pkt 3 ma się pojawić przed częścią wspólną, czyli trzeba by to legislacyjne zapisać, że „w pkt 2 dodaje się przecinek i pkt 3 w brzmieniu”. Oczywiście pkt 3 nie ma kropki na końcu, bo jest ta część wspólna. Czyli to taka legislacyjna uwaga.

I druga nasza uwaga. W naszym przekonaniu wnioskodawcy niedostatecznie uzasadnili, dlaczego projekt ma wejść w życie z dniem następującym. Wydaje się, że klasyczna czternastodniowa *vacatio legis* byłaby zupełnie w porządku. Tak że nie ma żadnych terminowych, że tak powiem, wskazań, żeby to tak wcześnie wchodziło w życie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Może jako wnioskodawca wytłumaczę się z tego. Ponieważ trudno nam było przewidzieć, jak szybko trafi to na posiedzenie Komisji i Sejmu. Trudno to wyrokować przy składaniu projektu. A ze względu na to, że sama prośba i sam wniosek o tę ustawę trochę przeleżały, dlatego zależało mi, żeby uchwalić to tak szybko, jak to jest możliwe. Stąd ten skrócony termin, zwłaszcza jeżeli nie oznacza to skutków finansowych. Dlatego pozwoliłam sobie na taki termin wejścia w życie. Czy jest w takim razie sugestia... Nie wiem, to może przy rozpatrzeniu. Bo pytanie, czy jest sugestia, żeby tą poprawką ten projekt zmienić? Czy jest to uzasadnione? Ale myślę, że może przy rozpatrzeniu wróć do tego.

Czy w dyskusji ogólnej są jeszcze jakieś głosy? Nie widzę.

W takim razie zamykam dyskusję ogólną i stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania.

Przechodzimy zatem do rozpatrzenia projektu. Czy są uwagi do tytułu projektu? Nie ma. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 1. Rozumiem, że tutaj są te uwagi redakcyjno-legislacyjne. Czy potrzebna jest poprawka, czy na podstawie upoważnienia?

Legislator Urszula Sęk:

Akurat do tej pierwszej kwestii nie jest potrzebna poprawka. To będzie zapisane w ten sposób, że „w art. 50e w ust. 2 w pkt 2 dodaje się przecinek i dodaje się pkt 3 w brzmieniu”. Będzie to brzmienie, które jest, tylko na końcu nie będzie kropki. Bo tam jest dalej część wspólna, więc nie możemy tego zakończyć kropką.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo za te uwagi. Rozumiem, że na podstawie upoważnienia? Komisja udziela upoważnienia legislatorom do nanoszenia takich drobnych zmian redakcyjno-legislacyjnych. Nie ma sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja upoważniła Biuro Legislacyjne.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 1? Czy ministerstwo? Nie ma.

W takim razie stwierdzam, że art. 1 wraz z drobną uwagą redakcyjno-legislacyjną został rozpatrzony.

Przechodzimy teraz do art. 2.

Tutaj już była mowa o terminie wejścia w życie. Czy składać poprawkę? Czy uważają panie to za konieczne?

Legislator Urszula Sęk:

Biuro powiedziało swoje zdanie, a państwo albo złożą poprawkę, że wchodzi w życie po upływie 14 dni, albo nie. Biuro nie ma możliwości składania poprawek. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Czy resort chciałby się może jakoś odnieść do terminu wejścia w życie?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Sebastian Gajewski:

Przychylamy się do uwagi Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Szanowna pani przewodnicząca, ja składam taką poprawkę ustnie – zaraz też mogę zrobić to pisemnie – że ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia.

Legislator Anna Jakubik:

Prosimy też o uzasadnienie tej poprawki.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Ze względu na to, że nie ma podstaw faktycznych ani fizycznych, żeby skracać *vacatio legis*. Tak naprawdę 14 dni wystarczy, żeby akt prawny mógł zaistnieć.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze, dziękuję za tę poprawkę. Czy w takim razie jest sprzeciw wobec poprawki? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2 wraz z zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne i przyjętą przez posła Józefaciuka poprawką? Nie ma.

Stwierdzam w takim razie, że art. 2 został rozpatrzony.

Dobrze. W takim razie jeszcze została nam całość ustawy. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całości projektu ustawy wraz ze zgłoszonymi poprawkami? Nie ma.

Stwierdzam w takim razie, że Komisja projekt przyjęła.

Został nam wybór posła sprawozdawcy. Projekt jest króciutki, więc zgłaszam się na ochotnika. Czy jest sprzeciw wobec posła sprawozdawcy w postaci przewodniczącej Katarzyny Ueberhan? Nie ma.

Stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy.

Szanowni państwo, jeżeli nie ma innych głosów, stwierdzam, że porządek dzienny tego posiedzenia został na tym wyczerpany.

Dziękuję bardzo za udział, za zgodną pracę ponad podziałami. Oby takich Komisji i projektów było więcej. Życzymy sobie tego wszyscy.

Zamykam posiedzenie Komisji.